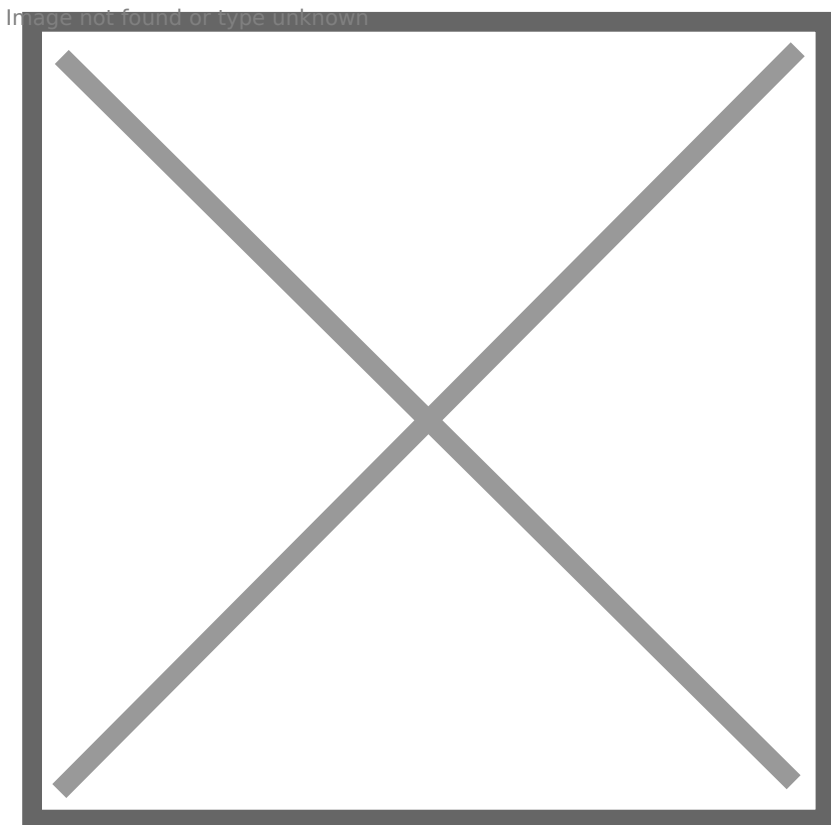


Wojska Gruzji opuszczają Osetię Południową

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 10 sierpnia 2008

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Gruzji poinformowało, że jej wojska opuszczają Osetię Południową. Źródła rosyjskie potwierdziły to ze znacznym opóźnieniem.



O opuszczeniu terytorium Osetii Południowej poinformował agencję Reuters Szota Utaszwili z gruzińskiego MSW. Agencja powoływała się też na naocznych świadków, którzy mówili o kolumnach ciężkiego sprzętu zmierzających w kierunku Gruzji.

Jednak dowódca rosyjskich sił pokojowych w Południowej Osetii, Władimir Iwanow twierdził, że przynajmniej część wojsk

gruzińskich pozostała na stanowiskach. - *Naprzeciw naszych posterunków pozostają stanowiska ciężkiej artylerii i czołgi* - mówił agencji Interfax. Były to jednak jedynie oddziały osłaniające odwrót.

Szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego Gruzji, Aleksandr Łomaja wcześniej informował o przegrupowaniu wojsk. Miały to wymusić ataki rosyjskiego lotnictwa. Łomaja potwierdził też, że wojska rosyjskie zajęły Cchinwali, które jest w wyniku walk zrównane z ziemią.

Jednocześnie źródła w rosyjskim Wojenno-morskiej flocie (WMF) podały, że w rejon wód przybrzeżnych Gruzji z Sewastopola przyplłynął krążownik rakietowy *Moskwa* i dozorca *Smietliwyj* wraz z towarzyszącą grupą wsparcia. Wcześniej w tym rejonie znalazły się trzy duże okręty desantowe z Sewastopola i Noworosyjska. Rosjanie twierdzą, że ich okręty nie blokują wybrzeża Gruzji, gdyż Rosja nie jest z nią w stanie wojny. Dla obserwatorów jest jednak jasne, że rosyjskie okręty mają za zadanie nie dopuścić dostaw do Gruzji uzbrojenia i innego wsparcia materialnego drogą morską.

Image not found or type unknown



Według Aleksandra Łomaja, niezidentyfikowane rosyjskie okręty weszły do abchaskiego portu Oczamczira. Dowództwo rosyjskiego WMF nie skomentowało tej informacji.

Rosjanie oficjalnie potwierdzili utratę dwóch samolotów: szturmowego Su-25 i rozpoznawczego Tu-22MR. Załoga jednego z nich została ewakuowana przez własne oddziały, los drugiej - z Tu-22MR, jednego

z kilku które wykonywały nad rejonem walk loty rozpoznawcze - nie jest do końca znany. Dwóch lotników prawdopodobnie zginęło, jeden jest ranny, a czwarty zaginął i być może został schwytany przez Gruzinów.



O opuszczeniu terytorium Osetii Południowej poinformował agencję Reuters Szota Utaszwili z gruzińskiego MSW. Agencja powoływała się też na naocznych świadków, którzy mówili o kolumnach ciężkiego sprzętu zmierzających w kierunku Gruzji.

Jednak dowódca rosyjskich sił pokojowych w Południowej Osetii, Władimir Iwanow twierdził, że przynajmniej część wojsk gruzińskich pozostała na stanowiskach. - *Naprzeciw naszych posterunków pozostają stanowiska ciężkiej artylerii i czołgi* - mówił agencji Interfax. Były to jednak jedynie oddziały osłaniające odwrót.

Szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego Gruzji, Aleksandr Łomaja wcześniej informował o przegrupowaniu wojsk. Miały to wymusić ataki rosyjskiego lotnictwa. Łomaja potwierdził też, że wojska rosyjskie zajęły Cchinwali, które jest w wyniku walk zrównane z ziemią.

Jednocześnie źródła w rosyjskim Wojenno-morskiej flocie (WMF) podały, że w rejon wód przybrzeżnych Gruzji z Sewastopola przyplłynął krążownik rakietowy *Moskwa* i dozowiec *Smietliwyj* wraz z towarzyszącą grupą wsparcia. Wcześniej w tym rejonie znalazły się trzy duże okręty desantowe z Sewastopola i Noworosyjska. Rosjanie twierdzą, że ich okręty nie blokują wybrzeża Gruzji, gdyż Rosja nie jest z nią w stanie wojny. Dla obserwatorów jest jednak jasne, że rosyjskie okręty mają za zadanie nie dopuścić dostaw do Gruzji uzbrojenia i innego wsparcia materialnego drogą morską.



Według Aleksandra Łomaja, niezidentyfikowane rosyjskie okręty weszły do abchaskiego portu Oczamczira. Dowództwo rosyjskiego WMF nie skomentowało tej informacji.

Rosjanie oficjalnie potwierdzili utratę dwóch samolotów: szturmowego Su-25 i rozpoznawczego Tu-22MR. Załoga jednego z nich została ewakuowana przez własne oddziały, los drugiej - z Tu-22MR, jednego z kilku które wykonywały nad rejonem walk loty rozpoznawcze - nie jest do końca znany. Dwóch lotników prawdopodobnie zginęło, jeden jest ranny, a czwarty zaginął i być może został schwytany przez Gruzinów.
